



POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW
Rodzinny Ogród Działkowy Przyszłość
w Rzeszowie

Ul. Paderewskiego i Armii Krajowej

ROD-2/2012

Rzeszów, dnia 16 kwietnia 2012r.

Szanowna Pani
Marszałek Sejmu RP
Ewa Kopacz

Szanowna Pani Marszałek,

Zarząd Rodzinnego Ogródu Działkowego „Przyszłość” w Rzeszowie prosi Panią o wstawienie się za Polskim Związkiem Działkowców, w sprawie złożonego wniosku o niezgodności z Konstytucją RP sześciu artykułów Ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, mianowicie art. 10, art. 14 ust. 1 i 2, art. 15 ust. 2, art. 31 ust. 1-3 i 4 przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego do Trybunału Konstytucyjnego.

Pani jako przedstawiciel partii rządzącej powinna stać po stronie obywateli i bronić praw najbardziej potrzebnej grupy ludzi, a nie słuchać podpowiedzi małej grupy ludzi związanych z różnego rodzaju stowarzyszeniami, którzy zarzucają, że Polski Związek Działkowców działa na szkodę obywateli i nie pozwala na rozwój miast. Polski Związek Działkowców nigdy nie był i nie jest przeszkodą w rozwoju miast. Wręcz przeciwnie, umożliwia dużej grupie społeczeństwa, odpoczywać i nabierać sił do pracy na swoich działkach. Na działkach są też Wasi wyborcy, którzy na Was głosowali, a teraz już Wam nie są potrzebni?

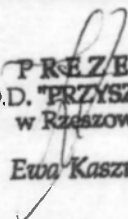
Działkowcy własną pracą i środkami finansowymi zagospodarowali najgorszy grunt, bagna i nieużytki na obrzeżach miasta i stworzyli ogólnodostępny ogród dla kilkuset działkowców i ich rodzin. Teren został nawieziony ziemią i uzbrojony w wodę i prąd za pieniądze działkowców i na potrzeby działkowców.

Na ogrodzie jest bardzo dużo działkowców emerytów dla których działka jest ich ostoją i dla nich lekarstwem na życie. Jest także dużo młodych małżeństw, dla których działka jest bezpieczeństwem na wyjście z bloku z małymi dziećmi. Działki są to „zielone płuca” miasta. Zastępują mieszkańcom parki, których jest tak mało w miastach.

Czas już skończyć z podmiotowym traktowaniem Naszej Społecznej, Samodzielnej i Samorządnej organizacji, bo są w niej członkowie społeczeństwa a nie liczby. Uważamy jak pozostali działkowcy w kraju, jako lojalni i praworządni obywatele Rzeczypospolitej zasługujemy na opiekę naszego Państwa i Prawa, a nie traktowanie nas jak „niepotrzebne rzeczy” które można usunąć na śmietnik.

Prosimy Panią Marszałek o pomoc w obronie naszych ogrodów i nie niszczenie czegoś co jest dobre dla ludzi i dobrze funkcjonuje.

Z poważaniem


PREZES
R.O.D. "PRZYSZŁOŚĆ"
w Rzeszowie
Ewa Kaszuba